

**Sprawozdanie z posiedzenia
Komisji Skarg, Wniosków i Petycji**

Dnia 14 sierpnia br., odbyło się posiedzenie Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Podczas posiedzenia zostały omówione projekty uchwał na XXXV sesję Rady Gminy. Wyjaśnień w sprawie przedstawianych uchwał udzielili: Wójt Gminy Słupno pan Marcin Zawadka, Skarbnik Gminy pani Agnieszka Biernat, Naczelnik Wydziału Inwestycji, Infrastruktury i Rozwoju pani Joanna Wereszczyńska.

W trakcie posiedzenia Komisji radni zgłosili następujące wnioski.

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Tomasz Jarowicz zwrócił uwagę na problem z oświetleniem przy przejściu dla pieszych na ulicy Rogozińskiej. Poinformował, że zainstalowane oświetlenie jest zbyt intensywne i poważnie utrudnia widoczność podczas jazdy nocą – kierowca jadący 50 metrów przed przejściem widzi jedynie zieloną poświatę, która całkowicie zasłania widok przejścia, uniemożliwiając stwierdzenie, czy ktoś na nim stoi. Problem nasila się podczas opadów deszczu, gdy zielona łuna widoczna jest z odległości 100 metrów. Przewodniczący zaapelował o zmniejszenie intensywności oświetlenia do poziomu odpowiedniego dla nieoświetlonego terenu.

Przewodnicząca Komisji Budżetu, Oświaty i Polityki Społecznej Anna Zalewska-Woźniak złożyła wniosek o zorganizowanie komisji wyjazdowej w terminie między 28 a 30 września bieżącego roku.

Zastępca Przewodniczącego Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Anna Robakiewicz złożyła wniosek o zainstalowanie monitoringu na placu zabaw na osiedlu Nad Grodziskiem.

Radny Zygmunt Majewski zgłosił problem uciążliwości lotów ćwiczebnych helikopterów nad zabudowanym obszarem gminy Słupno. Poinformował, że po dłuższej przerwie – w czasie której mieszkańcy zdążyli już przyzwyczać się do braku tego rodzaju lotów – o godzinie 22:20 miał miejsce lot, który zakończył się lądowaniem na stadionie w Wykowie. Lot przebiegał nad budynkami mieszkalnymi i wywołał skargi ze strony mieszkańców. W pierwszym przypadku małe dzieci przebywające z córką jednego z mieszkańców przestraszyły się przelatującego helikoptera. W drugim przypadku helikopter zawisł w odległości zaledwie 20-30 metrów nad zamieszkałym budynkiem, znajdującym się około 50 metrów od miejsca lądowania. Wskutek silnego podmuchu wirnika budynek odczuł wibracje, otworzyły się drzwi i okna, a ruchome wyposażenie ogrodu, w tym meble ogrodowe, zostało przemieszczone. Dwie kobiety przebywające w budynku – szykujące się do snu – przeżyły poważny stres. Radny zaznaczył, że maszyna to 50-letni śmigłowiec typu Mi-1 lub Mi-2, który jest już wycofywany ze służby – tego rodzaju maszyny są wyjątkowo głośne i generują silne podmuchy. Podkreślił, że stare budynki, wzniesione w innej technologii niż współczesne konstrukcje żelbetowe, są szczególnie narażone na wibracje. Wobec powyższego radny Majewski zgłosił następujące wnioski:

- 1) zorganizowanie spotkania w urzędzie gminy z podmiotem zarządzającym lotami helikopterów – z udziałem radnego – w celu przedstawienia sytuacji mieszkańców i wyznaczenia stałej trasy przelotu wzdłuż pól słupieńskich (tereny niezabudowane), nad niezamieszkałą posesją sąsiadującą ze stadionem, z lądowaniem na stadionie, pomiędzy bramą wejściową a trybunami stadionu.

- 2) docelowe przeniesienie lądowiska poza obszar zabudowany – z proponowaną lokalizacją w rejonie ulicy Skrajnej i drogi do Słupna, gdzie znajdują się grunty będące nieużytkami.

PRZEWODNICZĄCY
Komisji Skarg, Wniosków i Petycji
Tomasz Jarowicz

